

Łowiska no kill w każdym kole, każdym okręgu

Na skutek braku rybnych wód, dających możliwość częstego kontaktu z ładnymi rybami, wielu wędkarzy opuszcza szeregi PZW, na rzecz łowienia na komercjach. W związku z tym, z każdym rokiem związek staje się słabszy, w kołach jest coraz mniej ludzi i środków, składki z roku na rok są coraz wyższe. Dlatego potrzeba nam alternatyw. Takim są łowiska no kill, na których wypuszcza się złowione ryby, czasami określa się je zbiornikami sportowymi.

Dlaczego warto mieć wody no kill w naszym okręgu i kole?

Obopólne korzyści

Wędkarze, którzy zabierają ryby, mogą narzekać na takie „zwariowane pomysły”. Jeżeli jednak środki finansowe związku lub kół nie będą kierowane na zarybianie takich wód (oprócz początkowej fazy), oznaczać to będzie, że **więcej ryb może trafić do innych zbiorników**. Tak więc będzie można zwiększyć zarybienia innych akwenów, nawet kilka razy w ciągu roku wprowadzając tam ryby.

Niski koszt utrzymania

Przed wszystkim łowiska takie mają tę zaletę, że nie wymagają wielkich nakładów. Wystarczy dokonać wstępnych zarybień, ewentualnie dodatkowych uzupełniających, aby mieć wodę równą, regulującą się samoczynnie. Drapieżnik sprawi, że drobnicy będzie mniej, tarło naturalne szybko doprowadzi do odbudowy wielu gatunków, ponieważ będzie się miało co wycierać. Z perspektywy więc koła lub okręgu jest to spora oszczędność.

Woda cieszyć się może dużą popularnością, zaś nie musi się to wiązać ze sporymi wysiłkami finansowymi. Obecnie największy koszt to zarybienia. Na takich wodach strażnikami często są sami wędkarze, którzy widzą, czy ktoś łamie przepisy, używa siatek itp.

Stworzenie wody atrakcyjnej sportowo

Łowiska no kill to idealne miejsca na organizowanie różnego rodzaju zawodów. Wyniki wyczynowych zawodów w Polsce są często żenująco słabe, jest to zazwyczaj łowienie drobnicy. Wody no kill mogą być tutaj świetną alternatywą. Wyobraźmy sobie, że dany zbiornik może być areną zawodów, zarówno dla kół, jak również dla różnego rodzaju mistrzostw czy eliminacji – czy to w spławiku, feederze, karpjarstwie czy spinningu. Dużo pięknej ryby na pewno wpłynie na atrakcyjność takich imprez!

Łowiska no kill są świetnym miejscem szkolenia młodzieży

Podstawą zachęcenia młodych ludzi do wędkarstwa są ryby, kontakt z nimi. Na takiej wodzie jest to znacznie łatwiejsze. Bardzo trudno jest zachęcić młodzież, mającą teraz tyle rozrywek, do wędkarstwa, pokazując im tylko łowienie drobnicy na bata. W dobie mediów

elektronicznych, normalnym będzie chęć łowienia większych ryb. Młodzież czerpie wzorce z Internetu, taki YouTube kusi mnogością filmów z efektownymi rybami. Jeżeli chcemy zapewnić sobie dopływ juniorów do wędkarstwa, musimy mieć dla nich odpowiednie wody. Zbiorniki no kill idealnie się tutaj wpisują!

Łowiska no kill wpływają na wzbogacenie oferty okręgu PZW

Posiadanie takich zbiorników może wpłynąć na decyzję wielu wędkarzy o pozostaniu w związku, dla wielu zaś może być to wystarczającym powodem, aby do niego wstąpić. Liczba wędkarzy w Polsce jest szacowana na półtora miliona, podczas gdy do PZW należy około 600 tysięcy. To nawet nie połowa! Dlaczego? Wielu wędkarzy woli bowiem łowić na zbiornikach komercyjnych, gwarantujących kontakt z rybą, często dużą. Bogatsza oferta związku musi więc wpłynąć na powrót wielu osób w szeregi stowarzyszenia. **Im więcej zaś wędkarzy – tym więcej pieniędzy w związku, w kole czy okręgu, więcej można przeznaczyć zatem na kontrole, organizację zawodów, zarybienia, można też inwestować w infrastrukturę łowisk.**

Wzbogacanie innych łowisk

Wody no kill mogą też być miejscem, gdzie dorasta duża ryba, którą można później przemieścić, mowa tu na przykład o większych karpkach. Mały karp po pewnym czasie byłby duży. Logiczną więc rzeczą byłoby ponowne wpuszczenie mniejszego po kilku latach, aby woda była cały czas atrakcyjna dla wszystkich. Część podrośniętych karpki można wtedy przemieścić na inne wody związku, co podniosłoby ich wartość dla karpkarzy i łowców większych ryb. Takie ryby mające status okazów, uatrakcyjniłyby poszczególne zbiorniki. Oczywiście jest to opcja.

Wesprzyj projekt utworzenia wody no kill w naszym kole i okręgu. To dla naszego wspólnego dobra!